

Jasełka

W czwartek 22 grudnia br. w naszej szkole odbyły się jasełka zatytułowane „**Przemiana**”. Zagrali w nich uczniowie z klas: **2c, 6a i 6b**, a kolędy zaśpiewał chórek, składający się z dziewczynek z **klas 3a, 3b i 3c**.

Ostatni dzień w szkole tuż przed Świętami Bożego Narodzenia ma wyjątkowy klimat. O tej porze w wielu klasach odbywały się Wigilie klasowe – dzielono się opłatkiem, śpiewano kolędy zając się różnymi smakołykami. W świąteczny klimat wprowadzały również jasełka. Było to pierwsze przedstawienie bożonarodzeniowe po okresie pandemii, więc oczekiwania publiczności były na pewno spore. W tym roku jasełka miały nietypowy scenariusz. Wydarzenia z Betlejem przeplatały się z życiem szkolnym i współczesnym świątowaniem. Już sama scenografia przenosiła nas do kościoła. Między wydarzeniami z raju, scenami zwiastowania, snu Józefa, poszukiwania noclegu, narodzin Pana Jezusa, pokłonu pastuszków i kobiet z Betlejem rozgrywały się niespodziewanie historie z życia uczniów. W przedstawienie wpleciono: piękny taniec Maryi w otoczeniu dwóch aniołów, pojawienie się gwiazdy dzięki zdolnym dziewczynkom prezentującym układ akrobatyczny oraz radosna zabawa sylwestrowa. Punkt kulminacyjny jasełek stanowiło spotkanie wszystkich bohaterów na Pasterce. Jednym z piękniejszych momentów była także scena przedstawiająca smutną nastolatkę tulącą Dzieciątko Jezus, gdy wszyscy aktorzy modlili się za nią w skupieniu. Jasełka miały pokazać, że w każdym człowieku ukryte jest dobro.

Dzięki swojej miłości potrafi wydobyć je z nas Pan Jezus i to On ma moc przemieniania serc. Umie działać w życiu człowieka, który siebie skreślił

lub nie dostrzega w sobie dobra. Odkryli to choćby gospodarze, smutna nastolatka szukająca akceptacji wśród rówieśników czy dziewczynka skupiona na wyglądzie. Tak łatwo jest jednak stracić czas dany przez Pana Boga. Przekonali się o tym bohaterowie, którzy pojawili się w ostatniej scenie.

Wszyscy uczniowie, i więksi i mniejsi, bardzo dobrze zagrali. Chórek anielskimi głosami oraz skrzypaczka z solistką przeniosły widownię pod żłóbek z Dzieciątkiem Jezus. Młodzi aktorzy włożyli dużo pracy w przygotowanie przedstawienia, ale efekt był tego wart! Uczniowie pokazali je aż trzykrotnie!

A publiczność żywiłowo reagowała. Po każdym występie okoliczne słowo wygłosiła dyrekcja. Na pierwszych jasełkach był także obecny proboszcz Parafii św. Jakuba ksiądz Grzegorz Gogol. Przypomniął, że najważniejsze jest spotkanie z Chrystusem, a jasełka które mówią o przemianie, przypominają, że nie ma takiego złego człowieka, który nie mógłby się nawrócić. Scenariusz do jasełek napisała katechetka, a śpiew chórkowi przygotowali wychowawcy świetlicy.

Wesołych Świąt Bożego Narodzenia!